

UZASADNIENIE

W pozwie nadanym w dniu 26 maja 2013 roku (...)z siedzibą w P.wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 376.313,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 138.857,55 zł od dnia wytoczenia powództwa oraz 237.456,02 zł od dnia 6 października 2012 roku, a także zwrotu kosztów procesu (pozew, k. 2-12).

W zakresie żądania kwoty 237.456,02 zł powódka wskazała, że pozwana korzystała z kredytu kupieckiego, którego zabezpieczeniem była umowa ubezpieczenia kredytu kupieckiego Z tego względu powódka zawarła umowę ubezpieczenia ryzyka kredytu kupieckiego z opcją windykacji, która to w pkt. 12 przewidywała w określonych sytuacjach obowiązek podjęcia przez powódkę działań windykacyjnych za pośrednictwem ustalonego w umowie biura windykacji (o czym pozwana była informowana). Następnie powódka zawarła umowę z tymże biurem windykacyjnym. Pozwana była wzywana do spłaty przeterminowanych zobowiązań pod rygorem skierowania sprawy do windykacji, co - wobec bezskuteczności wezwania - nastąpiło. W wyniku działań biura windykacyjnego pozwana zapłaciła swoje zobowiązania, zaś wyżej wskazane biuro naliczyło powódce prowizję w wysokości 237.456,02 zł, której powódka żąda od pozwanej tytułem odszkodowania. Jako podstawę żądania powódka wskazała art. 471 KC.

Nakazem zapłaty z dnia 4 czerwca 2013 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygnaturze akt X GNC 683/13 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 138.857,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2013 roku i kwotę 237.456,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku oraz łącznie kwotę 11.921,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (nakaz zapłaty, k. 218).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając to orzeczenie w zakresie kwoty 237.456,02 zł wraz z odsetkami od dnia 6 października 2012 roku i jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazując kwotę 237.457 zł, (...)z siedzibą w W.wniosła o oddalenie powództwa w tym zakresie oraz o zasądzenie od powódki na zwrotu kosztów procesu (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 224-230).

W uzasadnieniu tego niedewolutywnego środka zaskarżenia zarzucono brak adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy nieterminowym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną, a powoływanymi przez powódkę kosztami. Pozwana zaznaczyła, że nie została przez powódkę zapoznana ze odpowiednimi zapisami umowy ubezpieczenia (mowa była tylko o kredycie kupieckim). Pozwana zarzuciła również, że kwota stanowiąca równowartość dochodzonego odszkodowania nie została zapłacona przez powódkę ubezpieczycielowi, lecz podmiotowi trzeciemu, a pozwana nie wiedziała nic o zawarciu umowy windykacji. Pozwana wskazała, że skierowanie sprawy do windykacji nie było wynikiem obiektywnych, niezależnych od powódki [omyłkowo w uzasadnieniu użyto terminu „pozwanego”] czynników, lecz treść stosunku obligacyjnego łączącego powódkę z ubezpieczycielem. Zawarcie tejże umowy ubezpieczenia było wynikiem jedynie decyzji handlowej powódki (zawarcie umowy windykacji miało charakter opcjonalny). Nadto pozwana zarzuciła, że dochodzenie przez powódkę takiego odszkodowania stanowi próbę obejścia przepisów KPC regulujących zasadę odpowiedzialności za koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (art. 98 § 1 KPC). W tym zakresie pozwana zarzuciła także, że koszty poniesione przez powódkę były rażąco wygórowane, przywołując jednocześnie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, gdzie jest mowa o 40 euro tytułem kosztów przedsądowego dochodzenia należności.

Wobec częściowego zaskarżenia nakazu zapłaty i stosownego wniosku powódki, Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 12 lutego 2014 roku wydanym w niniejszej sprawie nadał powyższemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności w zakresie zasądzenia kwoty 138.857,55 zł tytułem roszczenia głównego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2013 roku do dnia zapłaty, wskazując, że orzeczenie w tym zakresie jest prawomocne (postanowienie, k. 278).

Podczas rozprawy w dniu 15 listopada 2013 roku powódka oświadczyła, że w pozwie nastąpiła pomyłka, gdyż obowiązek zlecenia windykacji zewnętrznej jednostce nie wynika z § 11 OWU, lecz z załącznika do polisy ubezpieczeniowej (protokół, k. 266).

W piśmie procesowym z dnia 28 listopada 2013 roku powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 67.402,70 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, jednocześnie oświadczając, że podtrzymuje żądanie w zakresie kwoty 170.053,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pisma wskazano, że od dnia 12 lipca 2013 roku ubezpieczyciel wypłacił powódce kwoty łącznie 67.402,70 zł tytułem zwrotu pobranej prowizji (pismo procesowe, k. 272-273).

Z kolei podczas rozprawy w dniu 28 lutego 2014 roku powódka oświadczyła, że cofa pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 67.402,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku oraz w zakresie odsetek od kwoty 170.053,32 zł za okres od dnia 6 października 2012 roku do dnia 9 czerwca 2013 roku i jednocześnie poparła pozew w zakresie żądania kwoty 170.053,32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2013 roku uzasadniając tę datę doręczeniem pozwanej odpisu pozwu (protokół, k. 285).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy m.in. wytwarzanie i przetwarzanie produktów rafinacji ropy naftowej (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS powódki, k. 16 i 20).

Pozwana – (...) z siedzibą w W. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy m.in. działalność usługowa wspomagająca eksploatację złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS pozwanej, k. 24 i 34).

Powódka podpisała umowę (...) nr (...) ze spółką (...) (w umowie tej nie wskazano daty jej podpisania), w ramach której powódka zleciła między innymi windykację należności. W załączniku do umowy, gdzie już wskazano datę jego podpisania – 23 października 2006 roku, określono prowizję za windykację krajową (umowa, k. 149-152; załącznik, k. 153).

W dniu 22 czerwca 2010 roku w rejestrze przedsiębiorców dokonano rejestracji zmiany firmy spółki (...) na E. H. C. (odpis z KRSu, k. 159-160).

W dniu 1 lutego 2011 r. spółka Towarzystwo (...) wystawiła powódce polisę ubezpieczenia ryzyka kredytu kupieckiego z opcją windykacji należności. W § 8 ust. 2 pkt 1 OWU wskazano, że powódka zleci ubezpieczycielowi lub wyznaczonej przez niego osobie trzeciej windykację należności. Natomiast w ustępie 5 tegoż przepisu wskazano, że ubezpieczyciel zawsze mógł zażądać, aby powódka zleciła ubezpieczycielowi lub wyznaczonej przez ubezpieczyciela osobie trzeciej dochodzenie należności objętych ubezpieczeniem, zaś jeżeli powódka nie dokona takiego zlecenia, ubezpieczyciel będzie zwolniony z obowiązku odszkodowania. Natomiast w części 8 załącznika A do tej polisy – Szczególnych warunków ubezpieczenia ryzyka kupieckiego z opcją windykacji należności wskazano (z przywołaniem § 8 ust. 2 pkt 1 OWU), że termin zlecenia windykacji należności od danego klienta w uzgodnionym biurze windykacji wynosi 60 dni po pierwotnym terminie płatności; zaś w cz. 12 wskazano, że uzgodnionym biurem windykacyjnym jest Spółka (...) (polisa, k. 128; warunki szczególne, k. 131-132; OWU, k. 145).

W dniu 1 kwietnia 2012 roku strony sporu zawarły umowę, na mocy której powódka -dostawca- zobowiązała się do sprzedaży asfaltu, a pozwana-odbiorca -zobowiązała się do jego kupna i odbioru. W ust. 2 załącznika do umowy wskazano, że zabezpieczeniem limitu kredytu kupieckiego udzielonego przez powódkę pozwanej miało być

ubezpieczenie kredytu kupieckiego. Ani w umowie ani w załączniku nie było jakichkolwiek postanowień na temat zlecenia przez powódkę podmiotowi trzeciemu windykacji zobowiązań pozwanej (umowa, k. 42-43; załącznik, k. 44).

Pozwana pozostawała w opóźnieniu względem powódki z płatnościami ceny z powyższej umowy za dostarczany asfalt (okoliczność bezsporna).

W dniu 25 czerwca 2012 roku powódka cofnęła pozwanej przyznany jej kredyt kupiecki (e-mail, k. 169).

Pismem z dnia 14 sierpnia 2012 roku powódka poinformowała pozwaną, że jest zmuszona do respektowania zapisów polisy ubezpieczeniowej mówiących między innymi o terminach skierowania sprawy do postępowania windykacyjnego oraz że w dniu 27 sierpnia 2012 roku przekaze sprawę do prowadzenia ubezpieczycielowi (pismo, k. 172).

Właśnie w dniu 27 sierpnia 2012 roku powódka przekazała do windykacji przez spółkę (...) wierzytelności wobec pozwanej na łączną kwotę 6.535.541,41 zł (wydruk, k. 183; pismo, k. 184).

Zadłużenie to pozwana zapłaciła bezpośrednio powódce (wyciągi, k. 186 i n.).

Wobec tego, że pozwana zapłaciła powódce całość powyższego zadłużenia, Spółka (...) zakończyła windykację, o czym poinformowała powódkę pismem z dnia 18 września 2012 roku (pismo, k. 193).

Następnie spółka (...)wystawiła na powódkę, tytułem prowizji za powyższą spłatę wierzytelności, faktury o nr.: PL/I/2012/026448 na kwotę 34.104,96 zł; PL/I/2012/025163 na kwotę 104.886,74 zł; PL/I/2012/025758 na kwotę 98.464,32 zł (faktury, k. 194 i n.).

Powódka zapłaciła Spółce (...) kwoty prowizji z powyższych faktur (wyciągi, k. 202 i n.).

W okresie od dnia 12 lipca 2013 roku do dnia 13 sierpnia 2013 r. spółka (...) zwróciła powódce z powyższej prowizji sumę 67.402,70 zł (pismo procesowe powódki, k. 273).

Pismem z dnia 25 września 2012 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 237.456,02 zł tytułem odszkodowania wynikłego z konieczności skierowania sprawy do windykacji, w terminie do dnia 5 października 2012 roku pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (wezwanie, k. 204).

Następnie – w dniu 10 października 2012 roku powódka wystawiła na pozwaną notę obciążeniową nr 5 na kwotę 237.456,02 zł za szkodę, jaką powódka poniosła w związku ze zwłoką powódki w zapłacie należności i koniecznością skierowania sprawy do ubezpieczyciela w celu windykacji (pismo, k. 205).

Pozwana nie zapłaciła powódce dochodzonego w niniejszej sprawie odszkodowania, uznając, że roszczenie to pozbawione jest podstaw prawnych oraz faktycznych (pismo, k. 206).

Pominięciu podlegało pismo pozwanej z dnia 27 lutego 2014 roku – Załącznik do protokołu rozprawy z dnia 28 lutego 2014 r. i to z dwóch względów.

Po pierwsze – zgodnie z art. 161 KPC – z jednej strony złożenie załącznika do protokołu uzależnione jest od zarządzenia Przewodniczącego, które w niniejszej sprawie nie zostało wydane (k. 286), a z drugiej strony załącznik do protokołu rozprawy nie ma znaczenia autonomicznego – jego rola jest pomocniczą w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy i z tego względu powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych uprzednio na rozprawie (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 13 listopada 2003 r. I CK 229/02, Biuletyn SN 2004, nr 4, str. 9). Załącznik do protokołu rozprawy nie służy więc zgłaszaniu zarzutów, które nie zostały podniesione w trakcie rozprawy, zaś podczas rozprawy w dniu 28 lutego 2014 roku pozwana ograniczyła się jedynie do lakonicznego wniosku o oddalenie powództwa (k. 286).

Niezależnie od tego, po drugie – zgodnie z art. 316 § 1 KPC – sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Skoro art. 224 § 2 KPC nie dotyczy „głosu do protokołu”, a więc powyższe pismo, które pozwana wniosła już po zamknięciu rozprawy (mimo daty uwidocznionej w dokumencie jako data jest stworzenia, uznać należy, że zostało ono wniesione już po zamknięciu rozprawy na posiedzeniu jawnym w dniu 28 lutego 2014 roku, a to z tego względu, że podczas rozprawy w dniu 28 lutego 2014 roku pozwana nie odwoływała się do tego dokumentu – więc brak jest podstaw do przyjęcia, aby ówczesnie dokument taki istniał, nie mówiąc już o jego wniesieniu), nie może stanowić podstawy orzekania w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii formalnej, a mianowicie umorzenia postępowania.

Podczas rozprawy w dniu 28 lutego 2014 roku powódka oświadczyła, że cofa pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 67.402,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku oraz w zakresie odsetek od kwoty 170.053,32 zł za okres od dnia 6 października 2012 roku do dnia 9 czerwca 2013 roku (k. 285). Oświadczenia to winno być uznane za skuteczne w świetle art. 203 § 1 KPC. Odnosząc się zaś do kwestii jego dopuszczalności wskazać należy, że skoro częściowe cofnięcie pozwu przez powódkę wynikało czy to ze zwrotu przez podmiot trzeciej kwoty, której dochodziła od pozwanej tytułem odszkodowania (k. 273), czy to z błędnego określenia przez powódkę wymagalności dochodzonego roszczenia (szczególnie, że w tym zakresie powództwo i tak okazało się – antycypując rozważania przeprowadzone w dalszej części uzasadnienia – nieusprawiedliwione co do zasady), brak jest jakichkolwiek podstaw do wysuwania twierdzenia, aby częściowe cofnięcie pozwu było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa (art. 203 § 4 KPC).

Natomiast – zgodnie z art. 355 § 1 KPC – sąd obligatoryjnie wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powódka cofnęła ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w pkt. 2 sentencji wyroku, postanowił umorzyć postępowanie w powyższym zakresie.

Powództwo w pozostałej do merytorycznego rozpoznania części, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlegało oddaleniu.

Jako podstawę prawną pozostałego w sprawie do merytorycznego rozpatrzenia roszczenia powódka wskazała art. 471 KC (k. 11).

Na wstępie należy więc wskazać, że skoro już w pozwie, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (k. 12 i 15), powódka wskazała podstawę prawną swoich roszczeń, to, pamiętając, iż wskazanie przez stronę powodową podstawy prawnej swoich roszczeń nie oznacza formalnego związania sądu podstawą prawną, to jednakże nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu i tym samym ukierunkowuje całe postępowanie w sprawie (vide: uzasadnienie uchwały SN z dnia 27 marca 2007 r. II PZP 2/07, OSNP 2007, z. 15-16, poz. 210; teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 28 lutego 2002 r. III CKN 182/01, Lex 54471; teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 14 stycznia 2004 r. I CK 42/03, Lex 172790). Z tych względów odniesienie się do przesłanek z art. 471 KC stanowić będzie wystarczające i należyte rozpoznanie sprawy.

Zgodnie z ostatnio wskazanym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak jednolicie się przyjmuje, ogólna odpowiedzialność kontraktowa z art. 471 KC uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela wystąpienia tak zwanych nieruchomości przesłanek odpowiedzialności dłużnika, a więc niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania będącego następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, szkody i związku przyczynowoskutkowego

między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania, a szkodą (por. teza III.1 do art. 471 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, 2005, Nb. 14 [w:] Legalis).

Zgodzić się należy, że udowodnione przez powódkę zostało nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną. Było to w istocie bezsporne, co wynikało choćby z niezaskarżenia przez pozwaną nakazu zapłaty w części. Natomiast kwestia winy, a dokładniej rzecz ujmując dowód braku winy – na zasadzie art. 232 zd. I KPC i art. 6 KC – obciąża dłużnika, który, aby uwolnić się od odpowiedzialności musi wykazać, że ani on, ani osoby za które ponosi odpowiedzialność, nie są odpowiedzialni za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania. Wynika to z faktu wprowadzenia przez ustawodawcę w art. 471 KC wzruszalnego domniemania winy dłużnika (vide: przykładowo: uzasadnienie uchwały SN z dnia 28 listopada 1974 r. III CZP 77/74; OSNC nr 9 z 1975 r., poz. 133). W niniejszej zaś sprawie pozwana nie przeprowadziła żadnego dowodu ekskulpacyjnego. Niezależnie od tego zasadnie pozwana zarzuca, iż powódka nie udowodniła ani szkody, ani związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 KC.

Odnośnie szkody wskazać należy, że, zgodnie z powszechnie akceptowaną teorią różnicy, szkoda wyraża się w różnicy pomiędzy aktualnym stanem majątku poszkodowanego, a hipotetycznym stanem jego majątku, jaki by istniał, gdyby szkody poszkodowanemu nie wyrządzono (vide: teza z uzasadnienia orzeczenia SN z dnia 11 lipca 1957 r. II CR 304/57, OSNCK 1958, z. 3, poz. 76; teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 30 czerwca 2004 r. IV CK 521/03, Lex 183717; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 marca 2001 r. I CKN 991/00, Lex 52460). Tak ujęty uszczerbek majątkowy można dostrzec w majątku powódki – gdyby pozwana zapłaciła jej w terminie, powódka nie skierowałaby sprawy do windykacji i nie poniosłaby prowizji na rzecz spółki (...).

Jednakże w niniejszej sprawie nie można mówić o szkodzie powódki w rozumieniu art. 361 § 2 KC, albowiem powyższego uszczerbku powódka nie doznała wbrew swojej woli. Znaczenie elementu woli pokrzywdzonego dla definicji szkody należy do spornych w doktrynie kwestii; nie mnie jednak wystrzegając się zbytnej generalizacji. Pomijając tu kwestię, czy zgoda poszkodowanego wyłącza mówienie o szkodzie, czy też tylko wyłącza możliwość sankcji odszkodowawczej, przyjąć należy, że kryterium woli poszkodowanego pozwala na odróżnienie szkody od dobrowolnych nakładów i wydatków. W konsekwencji szkodą w znaczeniu prawnym jest tylko taki uszczerbek w majątku poszkodowanego, którego doznał on wbrew swej woli (vide: teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z dnia 13 listopada 2008 r. V ACa 247/09, Lex 1143460). Oczywiście sąd dostrzega głosy negujące takie kryterium rozróżniające (vide: uzasadnienie uchwały SN z dnia 22 lutego 2006 r. III CZP 8/06, OSNC nr 7-8 z 2006 r., poz. 123), jednakże dotyczą one szkód na osobie – przykładowo wskazuje się na wydatki poszkodowanego na leczenie podjęte w związku z uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie ostatnio podniesione racje nie mają zastosowania, albowiem rzekoma szkoda dotyczy stricte majątku powódki. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela jeden z poglądów wyrażonych w doktrynie, zgodnie z którym w tym zakresie winien decydować punkt widzenia przed danym wypadkiem – ocena ex ante (A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie, wyd. I, s. 32).

Mając to na uwadze zaznaczyć należy, że powódka niejako wyraziła zgodę na sporny uszczerbek majątkowy na długo przed popadnięciem przez pozwaną w opóźnienie w zapłacie zobowiązań pieniężnych. Powódka umowę S. ze Spółką (...) (ówcześnie pod inną firmą) podpisała jeszcze w 2006 roku, a w dniu 1 lutego 2011 roku wystawiono na powódkę polisę ubezpieczenia. Już wtedy więc, na długo przed podpisaniem z pozwaną umowy z dnia 1 kwietnia 2012 roku, powódka przyjęła na siebie obowiązek zapłaty prowizji przedsiębiorstwu windykacyjnemu. Ów test ex ante zastosowany w niniejszej sprawie nakazuje więc przyjąć, że obowiązek zapłaty prowizji windykacyjnej powódka przyjęła na siebie na długo przed rzekomym czynem szkodzącym podjętym przez pozwaną (brakiem zapłaty w terminie). Co więcej – już wcześniej przyjęła ona na siebie ten obowiązek dobrowolnie (dobrowolnie podpisała bowiem umowę z podmiotem trzecim, w której przewidziano obowiązek zlecenia przez powódkę windykacji specjalistycznemu przedsiębiorstwu za prowizję).

Z tych względów nie można mówić, aby po stronie powódki powstała szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 KC, a więc szkoda podlegająca naprawieniu przez pozwaną na podstawie art. 471 KC.

Niezależnie od tego w sprawie nie została spełniona również przesłanka z art. 361 § 1 KC, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Przywołany przepis odnosi się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, który występuje, gdy następstwo zdarzeń ma charakter normalny, co zachodzi wówczas, gdy pojawienie się przyczyny każdorazowo obiektywnie zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia rozpatrywanego skutku (vide: teza z wyroku SN z dnia 14 marca 2008 r. IV CSK 501/07, Lex 492177). Zaznaczyć należy, że nie jest tak, iż opóźnienie przez kontrahenta w zapłacie każdorazowo zwiększa ryzyko skierowania sprawy do windykacji przez specjalizujące się w takiej działalności przedsiębiorstwo.

Z tego względu nie sposób również mówić o spełnieniu w sprawie przesłanki normalnego związku przyczynowego czynu pozwanej ze wskazywanym przez powódkę uszczerbkiem w jej majątku.

Na marginesie można wskazać, że w sprawie co najwyżej można mówić o współprzyczynowości. Oczywiście zaniechanie pozwanej pozostawało w obiektywnym związku przyczynowym z zapłatą przez powódkę prowizji windykacyjnej (pamiętając, że dla spełnienia wymogu z art. 361 § 1 KC wymagany jest adekwatny, nie zaś tylko obiektywny, związek przyczynowo-skutkowy), lecz również w związku z taką zapłatą prowizji pozostawało zawarcie przez powódkę umowy S., a i umowy ubezpieczenia, bo gdyby nie one, powódka nie skierowałaby sprawy do windykacji. Taki kumulatywny zbieg przyczyn nie wyklucza możliwości dokonania ich wartościowania z punktu widzenia konstrukcji adekwatnego związku przyczynowego (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 17 lutego 1999 r. II CKN 187/98, Legalis 343331).

Tak więc jeszcze raz należy podkreślić, że powódka umowę S. zawarła w roku 2006, zaś umowę ubezpieczenia w roku 2011. Z kolei umowę w pozwaną powódka zawarła w dniu 1 kwietnia 2012 roku, a więc opóźnienie pozwanej z zapłatą ceny z tej umowy musiało nastąpić jeszcze później. To te właśnie daty wskazują, że uszczerbek majątkowy powódki pozostaje w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem powódki (choćby zawarciem umowy S.), nie zaś zaniechaniem pozwanej zapłaty ceny w umówionym terminie.

Potwierdza to jeszcze jedna okoliczność. Przy odnoszeniu się do art. 361 § 1 KC, ze względu na niedookreśloność zwrotu „normalne następstwa”, rozstrzygające znaczenie ma przekonanie prawne składu orzekającego, ponieważ celem koncepcji przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie, odpowiadającej słuszności, granicy między tymi skutkami, które można przypisać pozwanemu o naprawienie szkody, a tymi, których przypisać mu nie można (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z dnia 28 listopada 2008 r. V CSK 281/08, Lex 484690). Nie jest zaś słusznym obciążenie pozwanej finansowymi konsekwencjami dobrowolnego zawarcia przez powódkę (bez udziału pozwanej) umowy ubezpieczenia i windykacji z podmiotami trzecimi. Co prawda bowiem w załączniku do umowy łączącej strony wskazano, że zabezpieczeniem limitu kupieckiego będzie ubezpieczenie kredytu kupieckiego, jednakże nie wskazano tam, że owo ubezpieczenie będzie obejmowało również opcję windykacji (ubezpieczyciel natomiast wystawił na rzecz powódki Polisę ubezpieczenia ryzyka kredytu kupieckiego z opcją windykacji należności), nie mówiąc już o wskazaniu pozwanej stawek prowizji należnych przedsiębiorstwu windykacyjnemu na podstawie umowy S.. Paralelnie należy wskazać, że w umowie zawartej między stronami brak jest jakiegokolwiek odesłania do samej umowy S. – umowy windykacji wierzytelności.

Z tych względów roszczenie główne o zapłatę kwoty 170.053,32 zł tytułem odszkodowania było nieusprawiedliwione co do zasady.

Już powyższe zważenie, z uwagi na materialną akcesoryjność wierzytelności o odsetki względem należności głównej (por. art. 481 § 1 KC), jest wystarczające również do oddalenia powództwa w zakresie żądania odsetek (accessorium sequitur principale).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w punkcie 1 sentencji wyroku i oddalić powództwo w zakresie żądania kwoty 170.053,32 zł tytułem roszczenia głównego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty

W niniejszej sprawie powódka wygrała bezspornie w zakresie kwoty 138.857,55 zł – zasądzonego nakazem zapłaty w jego prawomocnej części roszczenia głównego i tak samo bezsporne jest, że powódka przegrała w zakresie kwoty 170.053,32 zł – oddalonego wyrokiem żądania roszczenia głównego (na marginesie można przypomnieć, że tylko ono, nie zaś roszczenie o odsetki od roszczenia głównego, wpływa na wartość przedmiotu sporu /por. art. 19 § 1 KPC i art. 20 K.P.C./). Sporne jedynie może być, kogo winny obciążać koszty w zakresie kwoty 67.402,70 zł – cofniętej części roszczenia głównego. Cofnięcie pozwu w tej części powódka uzasadnia faktem zwrotu części początkowo pobranej prowizji przez Spółkę (...). Przypomnienia więc wymaga, że to powódkę łączyła umowa z tym podmiotem, nie zaś pozwaną i brak jest jakichkolwiek podstaw do obciążenia pozwanej konsekwencjami wadliwego działania tej Spółki – już z tego względu to powódka winna być uznana za stronę przegrywającą w tej części. Wniosek ten potwierdza jeszcze jedna okoliczność - to powódka wytoczyła powództwo określając jego przedmiotowe granice, a więc jeśli w jakiegokolwiek części wytoczyła powództwo niezasadnie, winna ponieść tego negatywne konsekwencje, w tym w zakresie kosztów procesu.

Z powyższego względów należało uznać, że powódka wygrała sprawę jedynie w zakresie zasądzonego na jej rzecz roszczenia głównego, a więc w 36,9% ($138.857,55/376.313,57 \approx 0,36899$) i w tej części uległa w sprawie pozwana; odpowiednio powódka uległa w sprawie co do 63,1% swoich żądań. Koszty procesu należało więc stosunkowo rozdzielić między strony, stosownie do zakresu, w jakim uległy w sprawie. Zgodnie bowiem z art. 100 zd. I KPC, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Na marginesie można wskazać, że z uwagi na zakres, w jakim powódka wygrała w sprawie, brak było podstaw do włożenia nań obowiązku ponoszenia całości kosztów w sprawie.

Powódka poniosła koszty procesu w wysokości 20.809,00 zł, na którą to sumę składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu w wysokości 13.609,00 zł (uiszczona opłata od pozwu w wysokości 18.816,00 zł /k. 1 i wewnętrzna strona przedniej obwoluty t. II/ pomniejszona o kwotę 5.207,00 zł zwróconą powódce z uwagi na częściowe uprawomocnienie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 7.200,00 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /j.t. Dz.U. 2013 poz. 490/). Na marginesie można wskazać, że brak było podstaw do uwzględnienia, w ramach kosztów strony powodowej, opłaty skarbowej od złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym – na etapie zamknięcia rozprawy (por. art. 316 § 1 in principio KPC) powódkę reprezentowała radca prawny S. M. (k. 251), która to nie załączyła do akt dowodu uiszczenia takiej opłaty skarbowej od złożonego przez nią dokumentu. Z kolei pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 7.217,00 zł, na którą to sumę składały się tylko koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 7.200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /tj. Dz.U. poz. 461 z 2013 r./) i 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 256, 283 i 284).

W konsekwencji strony poniosły łącznie koszty procesu w wysokości 28.026,00 zł (suma 20.809,00 zł i 7.217,00 zł), które powódkę winny ostatecznie obciążać w 63,1% ich wysokości; powódka więc winna ostatecznie ponieść, tytułem kosztów procesu, kwotę 17.684,41 zł (63,1% z 28.026,00 zł = 17.684,406 zł). Mając na uwadze, że powódka poniosła faktyczne koszty procesu w wysokości 20.809,00 zł, należał się jej od pozwanej zwrot różnicy, a więc kwoty 3.124,59 zł (20.809,00 zł minus 17.684,41 zł).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 108 § 1 zd I KPC oraz art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w pkt. 3 sentencji wyroku, postanowił zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.124,59 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W niniejszej sprawie powódka uiszczyła opłatę od pozwu (art. 13 ust. 1 w zw. z art. 21 uKSC) w wysokości 18.816,00 zł (k. 1 i wewnętrzna strona przedniej obwoluty t. II).

Nie można jednak zapomnieć, że wydany w sprawie w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty uprawomocnił się w zakresie kwoty 138.857,55 zł zasądzonej tytułem roszczenia głównego. Natomiast – zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. c uKSC – sąd z urzędu zwraca stronie trzy czwarte uiszczonych opłat od pozwu w postępowaniu upominawczym, jeżeli uprawomocnił się nakaz zapłaty; przepis ten ma zastosowanie także w sytuacji, gdy przesłanki jego zastosowania dotyczą jedynie części wartości przedmiotu sporu (por per analogiam: teza 9 ust. 5 do art. 79 [w:] A. Górski {współaut.}, Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz, wyd. II, Oficyna 2008, stan prawny: 2007-10-31, Lex/el.; teza 5 do art. 79 [:w] A. Zieliński, Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Komentarz, 2010, wyd. 7, Nb. 5, Legalis). Oznacza to, że powódce należało zwrócić $\frac{3}{4}$ opłaty od pozwu od kwoty 138.857,55 zł, a więc kwotę 5.207,00 zł ($138.857,55 \times 5\% \times \frac{3}{4} \approx 5.207,16$; pamiętać jednak należy, że to należną opłatę od pozwu, nie zaś część zwracaną – zgodnie z art. 21 uKSC – należało zaokrąglić do pełnego złotego).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w pkt. 4 sentencji wyroku, postanowił nakazać wypłacić powódce z rachunku dochodów budżetowych Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5.207,00 złotych tytułem zwrotu części opłaty od pozwu.

(...)

(...)